

# Przyłtu, After (feat. Kartky)

[intro - przyłtu]

nagraj to za mnie,  
jeśli spadnę na dno,  
i nigdy więcej na mnie nie patrz jak dziś,  
i każdy z nich będzie arcydziełem,  
bo muszę mieć pewność jak odechce mi się żyć,

nagraj to za mnie,  
jeśli spadnę na dno,  
i nigdy więcej na mnie nie patrz jak dziś,  
i każdy z nich będzie arcydziełem,  
bo muszę mieć pewność jak odechce mi się żyć,

[ZWROTKA X1 PRZYŁTU]

Ból w moją czaszkę,  
napisz zanim zaśnieś,  
Czuje ze pierd\* mnie dziś auto  
Na tym białym pasie,  
Zgubie zasięg  
Nie spodziewałaś się tego dziś  
Siedzisz tam gdzieś myślisz o mnie  
A ja mogę już?.. nie...

I co wtedy?  
Myślisz że by pomyśleli?  
Czy będą wiedzieli  
Że to może tak wielki człowiek, □  
że zabraknie im kredy,  
Czy mi cofną kredyt  
Co go zaciągnąłem na ziemi  
Zostawiłem ślad  
ale czy cokolwiek zmienił?

Na dysku mam parę numerów,  
Sortuj po datach z jesieni, ty wiesz  
że nie bez celu się alienowałem kiedy padał deszcz,  
chłopaki mi to odśpiewają w dokładnie taki sam dzień  
Dajcie to naszym ludziom, przecież w nich przeżyje co nie?

[REFREN X2 Przyłtu]

nagraj to za mnie,  
jeśli spadnę na dno,  
i nigdy więcej na mnie nie patrz jak dziś,  
i każdy z nich będzie arcydziełem,  
bo muszę mieć pewność jak odechce mi się żyć,

nagraj to za mnie,  
jeśli spadnę na dno,  
i nigdy więcej na mnie nie patrz jak dziś,  
i każdy z nich będzie arcydziełem,  
bo muszę mieć pewność jak odechce mi się żyć,

[ZWROTKA x2 kartky]

Znałem wariata,  
co zapowiadał się pięknie i ogarniał przyszłość,  
gdy go spotkałem po latach,  
wyglądał jak ku\*wa nie wracaj i idź stąd..  
i znałem wariata,  
co kminił se za dobre życie na szybko,  
jak lokalnego pajaca, co zbierał pieniądze na piwko,

Poznałem też typa,  
co związałem z nim swoje życie, a potem lawina..  
Przyła - się mówi,  
Przyłuca- poprawnie  
JEB\*Ć TO MOJA RODZINA..  
jak młodszy bracik, który się spina,  
i wkurwia tak czasem, że koniec  
Ale przywykłeś - jak do tej blizny po iphonie 8 na czole

a może to akcja o której wrzuciłem za długiego posta?  
a może jak wspomnienie ojca przez mgłę?  
ledwo pamiętam te postac..  
a może to ona jak jeszcze była nie winna jak rosa?  
dziecinna, urocza i piękna, a potem naćpana i bosa..

[REFREN X3 Przyłu]

nagraj to za mnie,  
jeśli spadnę na dno,  
i nigdy więcej na mnie nie patrz jak dziś,  
i każdy z nich będzie arcydziełem,  
bo muszę mieć pewność jak odechce mi się żyć,

nagraj to za mnie,  
jeśli spadnę na dno,  
i nigdy więcej na mnie nie patrz jak dziś,  
i każdy z nich będzie arcydziełem,  
bo muszę mieć pewność jak odechce mi się żyć,

[kartky]

po co ten smutek, a po co zabawa?  
tak rozsypani od dawna,  
i się nie umiemy poskładać,  
po co ten smutek i po co zabawa?  
bo ty się zaćpasz, a ja zejdem na zawał..